

Do Sz. P. Marleny Małąg, Minister Rodziny i Polityki Społecznej

Szanowna Pani Minister,

W dniu 15 stycznia 2021 roku ogłoszone zostały wyniki w ramach konkursu Maluch+ 2021. Z wielkim rozczarowaniem przyjęliśmy informację o zmniejszeniu kwot przeznaczonych na wsparcie rodziców dzieci w placówkach już funkcjonujących i oczekujemy zwiększenia dotacji przynajmniej do kwoty z poprzedniego roku.

W konkursie do rozdysponowania była kwota 450 mln zł. Z tej kwoty 341 mln zł zostało przeznaczone na utworzenie nowych miejsc, a tylko 109 mln zł na funkcjonowanie 112 300 miejsc opieki żłobkowej w całym kraju. W efekcie przeciętna kwota dotacji spadła od 1 stycznia 2021 ze 135zł/miesięcznie w roku 2020 na dziecko do 80zł/miesięcznie w tym roku. Dla wielu placówek jest to jedyna dotacja jaką otrzymują. Brzmi to niewiarygodnie, jednak lista gmin, które z różnych powodów nie decydują się na przyznanie dotacji (nie mają takiego obowiązku, więc jest to zawsze dobra wola radnych) jest bardzo długa. W efekcie to przedsiębiorcy, którzy wierzą w swoją misję, realizując politykę Państwa, wyręczają gminy w realizacji ich ustawowych obowiązków.

Dotacja Maluch+ jest elementem bezpośredniego wsparcia i aktywizacji młodych aktywnych zawodowo Rodziców. I właśnie obniżenie dotacji w konsekwencji prowadzi albo do podnoszenia kwoty czesnego albo do zamykania żłobków. W obu przypadkach najbardziej poszkodowani będą Rodzice i ich Dzieci. Decyzja Rządu jest tym bardziej niezrozumiała w czasie zderzenia ze skutkami pandemii i w rezultacie coraz trudniejszej sytuacji na rynku pracy. Rodzice masowo rezygnują ze żłobków prywatnych pomimo faktu, że żłobki w całym kraju wprowadzają różnego rodzaju programy wsparcia tych osób, które czasowo tracą pracę, a wręcz płynność w budżecie domowym. Prosimy o wybaczenie bezpośredniości, ale decyzja Rządu o obniżeniu dotacji to gwóźdź do trumny nie tylko przedsiębiorców i pracowników działających w tej branży, ale również gospodarstw domowych ogromnej grupy społecznej, jaką są młodzi rodzice.

Nie zasłużyliśmy na takie traktowanie!

Sytuacja żłobków w całym kraju jest bardzo trudna. Rentowność branży zawsze była niska z uwagi na bardzo wysokie koszty stałe (czynsze, koszty pracownicze, koszty utrzymania lokali, koszty administracyjne). Spadki liczby dzieci w placówkach żłobkowych w okresie pandemii sięgały nawet 80%. Rodzice, jako powód, podawali utratę zatrudnienia, niższe zarobki, a także wzrost kosztów bieżącego utrzymania.

W Polsce nie istnieje spójny system dotacji dla żłobków, który umożliwiłby zbliżone zasady funkcjonowania placówek zlokalizowanych w różnych częściach kraju (taki system istnieje w przypadku przedszkoli, gdzie średnia dotacja wynosi 700zł miesięcznie/dziecko) i zapewnił stabilizację finansową Rodzicom. W efekcie konieczne jest rozliczanie dotacji i generowanie wielu dokumentów według innych zasad w programie Maluch, a zupełnie innych w przypadku dotacji gminnych (o ile są). Do tego wiele gmin organizuje konkursy, w wyniku których dotacje przyznawane są w sposób bardzo uznaniowy i nigdy nie można być pewnym przyznanej kwoty (różnice potrafią sięgać nawet 50% wartości max. dotacji). Wymagane dokumenty do rozliczenia dotacji często generują kilka tysięcy dodatkowych dokumentów rocznie dla średniej wielkości placówki (40-50 dzieci).

Działanie w tak niestabilnych warunkach staje się koszmarem finansowym i formalnym, bo nigdy nie wiadomo kiedy dotacja będzie wypłacona, kiedy będzie konkurs dotacyjny, a czasem nawet czy w ogóle będzie. Chcąc możliwie najlepiej wspierać rodziców i realizować swoją misję, wiele placówek bierze na siebie ryzyko związane z otrzymanymi dotacjami i od momentu zawarcia umów obniża kwoty czesnego tak, jakby dotacje były przyznane. Tak, podpisując umowy od września 2020 roku wielu prowadzących żłobki zagwarantowało rodzicom stałą cenę, aby w szczególnie trudnej, covidowej rzeczywistości, przynajmniej w taki sposób dać rodzicom poczucie stabilności.

Mamy świadomość, że nikt nie gwarantował żłobkom kwoty dotacji, jednak z uwagi na stale rosnące koszty funkcjonowania nikt z nas nie spodziewał się, że w tak trudnym dla branży roku kwota dotacji w 2021 roku będzie znacznie niższa niż w 2020 roku i spadnie ze 135zł na 80zł, czyli o ponad 40% (6-7 lat temu kwota dotacji z programu Maluch wynosiła nawet 400zł; przedszkola otrzymują stałe, gwarantowane ustawowo dotacje na poziomie średnio 700zł).

Zdajemy sobie sprawę, że wiele gmin wymaga wsparcia w postaci nowych miejsc, jednak z rozmów z osobami z branży wynika, że kwoty dotacji już w poprzednim roku uznawali za bardzo niskie w kontekście znacznego wzrostu kosztów w ostatnich 2 latach i wielu z nich nie podpisało umów w programie Maluch+2020. Dane w systemie Emp@tia wskazują, że liczba zamykanych placówek jest bardzo duża i w samym 2020 roku wyniosła kilkaset. W tym roku zamkniętych placówek będzie na pewno znacznie więcej. W tej sytuacji przeznaczenie tylko ok. 24% kwoty przedmiotu konkursu na utrzymanie istniejących placówek jest całkowicie nielogiczne, bo wsparcie tworzenia nowych placówek powinno iść w parze z systemem wsparcia placówek istniejących.

To właśnie w tym roku istniejące placówki powinny być szczególnie mocno dofinansowane. Pozwoli to przetrwać placówkom bez konieczności podnoszenia opłat dla rodziców, którzy nierzadko znajdują się w dramatycznej sytuacji finansowej i korzystanie z tańszego żłobka będzie dla nich szczególnie ważne w trakcie powrotu do w miarę normalnego życia po pandemii, co ma kluczowe znaczenie dla gospodarki, bo szybszy powrót do normalności pozwoli na szybsze odbudowanie strat po epidemii.

Licząc na ponowne przeanalizowanie sprawy, wnosimy jak na wstępie.

Dodatkowo prosimy o wskazanie kwoty oszczędności w konkursach Maluch+2019 oraz Maluch+2020 wraz ze wskazaniem liczby podmiotów, które nie zawarły umów dotacyjnych mimo przyznania im dotacji w konkursie, w podziale na poszczególne moduły.

Liczymy, że kwota oszczędności z programu Maluch+ z poprzednich dwóch lat może zasilić budżet konkursu w tym roku w ramach modułu 4, co pozwoli na znaczne zwiększenie kwoty dotacji na ten rok.

Właściciele, Pracownicy Żłobków z poparciem Rodziców korzystających z prywatnych żłobków